

# Niebieski trolejbus – Bułat Okudźawa

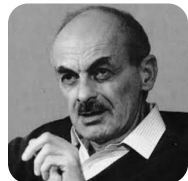
A kiedy nie sposób już płynąć pod prąd,  
Nie sposób już wyrwać się z matni,  
Niebieski trolejbus zabiera mnie stąd,  
Trolejbus  
Ostatni  
Niebieski trolejbus zabiera mnie stąd,  
Trolejbus  
Ostatni

Mój promie północny, żeglujesz przez noc  
I nie dbasz: głęboka czy płytka,  
Gdy zbierasz nas wszystkich - idących na dno  
Z bulwarów  
Rozbitków  
Gdy zbierasz nas wszystkich - idących na dno  
Z bulwarów  
Rozbitków

Ach, otwórz podwoje: przechodzień czy gość  
Ja wiem, że tonącym wśród nocy  
Ktoś z twych pasażerów, z załogi twej ktoś  
Udzieli  
Pomocy  
Ktoś z twych pasażerów, z załogi twej ktoś  
Udzieli  
Pomocy

Jam z nimi już nieraz uchodził od klęsk  
Jam ramię ich czuł przy ramieniu  
A jednak naprawdę w milczeniu jest sens,  
Jest dobroć  
W milczeniu  
A jednak naprawdę w milczeniu jest sens,  
Jest dobroć  
W milczeniu

Ucieczko przegranych, gościnny twój próg,  
A Moskwa jak rzeka wezbrana,  
I ból, co od rana pod skronią się tłukł -  
Ustaje  
Do rana  
I ból, co od rana pod skronią się tłukł -  
Ustaje  
Do rana



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych